

Tylko tłusto
Jara się tym każda dupeczka, zresztą nie tylko
Ale tylko tłusto jest aktywne ziomuś

Skup się na tym co kochasz a nie jak to odbiorą
To ma się podobać tobie a nie kurwa jurorom
Przytrę nosa i idolom ktoś musi dzieciaki
Ja nie będę nim zawsze będę ziomem słuchaczy
Nie mam parcia na szkło (nie) to nie mój rejon
Mój rejon to mój rejon tu zawsze stawiam na szczerość
Od pierwszej zwrotki wiedziałem że będę w tym pierwszy
Ale nie chcę zachwyty jak pierwszy lepszy raper niedzielny
Jaraj się moją muzyką nie osobą
Raczej nigdy mnie nie zobaczysz z aureolą
Ewentualnie z jakąś Olą jak pijemy rudą z kolą
Gadamy sobie tu i jest wesoło

Wiele dróg wiele myśli
Wszystkie prowadzą do śmierci ziom
Czeka nas gleba ale nieś optymizm w sercu
I nie idź na skróty to nie ma sensu
Wiele dróg wiele myśli
Wszystkie prowadzą do śmierci ziom
Czeka nas gleba ale nieś optymizm w sercu
I nie idź na skróty to nie ma sensu

Siedzę na ławce obmyślam sobie projekt nowy
Ty nie myśl że ta ławka to ławka rezerwowych
Nie mam zamiaru spędzać na niej życia to bzdura
Ale jakoś to mnie bardziej przyciąga niż klawiatura
Niuniu muszę ci coś powiedzieć
Jeśli pokocham cie jak rap będziesz najszczęśliwszą niunią na świecie
Chcesz ze mną zdjęcie? masz chore pomysły
Po co ci ono? przecież nie jestem fotogeniczny
Ale za to wiedz że mam wewnątrz bogate
Jak przekonasz mnie do siebie to ci resztę pokażę
Rap jest we mnie od grudnia 87
I będzie nawet we mnie jak ta trumna w dołek zjedzie

Wiele dróg wiele myśli
Wszystkie prowadzą do śmierci ziom
Czeka nas gleba ale nieś optymizm w sercu
I nie idź na skróty to nie ma sensu
Wiele dróg wiele myśli
Wszystkie prowadzą do śmierci ziom
Czeka nas gleba ale nieś optymizm w sercu
I nie idź na skróty to nie ma sensu

Rap jest moim życiem to kawałek o życiu
On otworzył mi oczy oduczył życia w ukryciu
Chociaż wytykam palcem nie przez to to mi nie przeszło
Wiesz że białas to przyszłość dupeczko
Tylko tłusto nigdy nie nawija cienko
Moje nawijki kojarz z leżącą ósemką